

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Sobotę dnia 25 Października v. s. 1819 roku.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powietrzu.
	dnia 24 godz. 5 z połu.	27 cal. 6, 4, lin.	+ 1 stopn.	Zachodni	Pochmurne
	- 24 godz. 9 wiecz.	27 - 7, 2, -	0 -	Zachodni	Pochmurne
	- 25 godz. 7 z rana	27 - 9, 5,	- 1 -	Zachodni	Pochmurne

ANGLIA.

(z gaz. berl.) Londyn, dnia 9 października. Xiążę Rejent miewa od niejakiego czasu częste konferencye z ministrami. Lord *Castlereagh* powrócił z Irlandyi i skrócił czas swego tam pobytu. Lord *Sidmouth* radzi najczęściej z Xięciem Rejentem. Xiążę *York* miał z nim wczora bardzo długą rozmowę. — Lord *Whitworth* wysłany został nanowo do Paryża.

Gazety londyńskie donoszą także o postanowieniach niemieckiego zgromadzenia związkowego z d. 20 września. Dokument ten (wyraża gazeta *Times*) jest bardzo długi, i przekładający to ciekawszej części czytelników naszych, albowiem inni nie mają może ochoty, zwracać uwagi na przedmiot, który ze sprawami Anglii, a przynajmniej z pozoru, mało co jest połączony. Powróćmy jednak do tego przedmiotu, skoro tylko będziemy zajęci mniej, jak teraz, własnymi sprawami wewnętrznymi.

Wzywam na trzecie publiczne zgromadzenie się na *Smithfield*, ułożone jest przez Pana *Thistlewood* w następującej treści: „We środę d. 20, a może i prędzej, odprawi się nader ważne gromadzenie reformatorów na *Smithfield*. Jeśli przyjaciele wolności ze wszystkich partyj w państwie nie staną otwarcie w swej sprawie, wtedy dawniejsze ich usiłowania spełzną na niczym. Powinni oni rozstrzygnąć względem losu swego naprzyszłość... Ale, niech okazą teraz stanowczy dowód w całym państwie, że wolą i postanowieniem ich jest: w spokoyności i porządku otrzymać ulżenie swych ucisków i reformę parlamentu. Żadnej już appellacyi do Xięcia Regenta!”

W dzisiejszym systemacie naszym, podług zdania *Morning Chronicle*, coraz się przychody zmniejszać muszą, a mniemanie: że w czasie pokoju ludność 16 milionów, płacić może 54 milionów dawnych a 5 milionów nowych podatków, nie potrzebuje żadnego zbicia. Stan kraju jest taki, że jeśli średnim i niższymi klasom znaczna część podatku nie zostanie zmniejszona, smutne ztąd następstwa winną. Trudno jest zamknąć oczy, niepodobna jest otoczyć lancuchem wysp brytańskich. Pomyślność innych narodów europejskich, jest zniszczeniem terażniejszego systemu naszych finansów.

Xięgarz *Carlile*, z którym sprawa rozpocznie się d. 12 t. m., a który, jak wiadomo,

oskarżony jest o drukowanie i przedawanie pism irreligiynnych, pociągnął obydwóch arcybiskupów, *Canterbury* i *York*, profesora astronomii przy obserwatorium londyńskim, najstarszego rabina i wielu uczonych, jako świadków mających się przez niego dowodzić twierdzeń teologicznych.

Do strzeżenia *Napoleona* jest użytych 8 okrętów. Tuż przy wyspie stoi na kotwicy 74 działowy okręt *Conqueror*; *Tees* i *Sappho* krążą około wyspy; *Eurydice*, *Sophie* i *Redwing* stoją w porcie; *Leores* przy wyspie *Ascension* *Nautilus* pilnuje drogi do przylądka.

W *Oldham* sąd przysięgłych uznał, że śmierć *Johna Lees* jest rzeczywistym skutkiem niehumanitarnego obejścia się, którego doznał w *Manchester* d. 16 sierpnia.

(z korr. hamb.) Londyn, dnia 13 października. Xiążę Rejent odprawił wczoraj radę gabinetową w *Carlton-House*, na której się znajdowali: Lord *Liverpool*, Lord *Harrowby*, Lord *Stamford*, P. *Vansittart*, P. *Arbuthnot* i jenerałny fiskal. Głównym przedmiotem obrad było: zwołanie parlamentu. Ogłoszenie w rzeczy tej ukazało się już we wczorajszej gazecie nadwornej. Wyrażono w niem, że parlament ma się zgromadzić na d. 23 listopada „dla załatwienia wielu niecierpiących zwłoki i ważnych okoliczności.” Szególniej zaś idzie o położenie końca bezprawiom reformatorów.

W przeszłym d. 9 t. m. skończonym kwartale dochody państwa angielskiego przyniosły mniej 1,151,556 f. s. aniżeli w podobnymże kwartale roku przeszłego.

Trzecie zgromadzenie reformatorów, które naznaczone było na dzień 20 t. m. na *Smithfield*, odłożone zostało nowym ogłoszeniem na dzień 1 listopada, i odprawi się na rynku *Finsbury*.

Dobrze myślący mieszkańcy w *Manchester* i *Salford*, wydali nader mocne oświadczenie, w którym z wielką zgrozą wspominają, jak źle myślący usiłują wszelkimi sposobami wystawić w nacyzarniejszych kelerach ostatnie wypadki w *Manchester* zaszłe, i dokładają wszelkiego starania, aby nakłonić sąd przysięgłych, roztrząsający teraz w *Manchester* przyzyny śmierci jakiegoś *Lees*, który d. 16 sierpnia ranionym został, iżby zwałił winę na *Yeomenów* i magistrat, a temu ostatniemu odjął wszelką sposobność bronienia się etc. Wielka

liczba znakomitszych kupców i mieszkańców o-
bu tych miast podpisała to oświadczenie, które
złożone jest Xięciu Rejentowi.

Podług gazet naszych, gdy dowódcy po-
łączonej angielsko francuskiej eskadry prze-
kładali de jowi Algieru postanowienie kongres-
su akwisgrańskiego: że państwa barbaryjskie
nie mogą pozostać na dotychczasowej stopie,
i że w stosunkach politycznych uważać siebie i
postępować jako cywilizowane narody powin-
ny. Dey odpowiedział: że nic z tego wszyst-
kiego nie rozumie, i że podawnemu zostać
musi.

Do *Liverpool* powróciło z *Filadelfii* na o-
kręcie *Betty*, 160 emigrantów, mężczyzn, ko-
biót i dzieci. Nieszczęśliwi ci należą do tych,
którzy dali się uwieść do opuszczenia oyczyn-
ny: zapewniano ich bowiem, że w Stanach
Zjednoczonych, siedzisku wolności, miodem i
mlekiem rzeki płyną, czego jednak nie zna-
leżli.

Wysłano gońca do Pana *Canning*, dla przy-
śpieszenia powrotu jego do Anglii.

F R A N C Y A.

(z gaz. berl.) *Paryż*, dnia 11 października.

Dnia 9 t. m. Minister wojny, marszałek *Gou-
vion St. Cyr*, złożył uszanowanie Królowi i
zabawił przez pół godziny z N. Panem. Zdaje
się, że marszałek ten powrócił do zupełnego
zdrowia.

Podług wyroku królewskiego pod d. 29
września; 40,000 młodych żołnierzy z klas-
s roku 1816 i 1817, którzy się teraz w domach
znajdują, mają wejść do czynnej służby i
być przyłączeni do legionów piechoty wła-
ściwych sobie departamentów. Przyłączenie to
ma się ukończyć do d. 15 listopada.

Mówią, że *Xiążę Angouleme* otrzyma naczelną
dyрекcyą wojska, zostanie głównym dowodzącym
siłą lądową i morską, i że ministerium woj-
skowe i marynarki od niego zależę będą.

Pan *Lainé* nie przybył do *Paryża*; prze-
bywa on ciągle w *Bordeaux*.

Nie przestają robić w Francyi cukru z bu-
raków, i zapewniają, że więcej jak trzecia
część romu, który w kraju tym wychodzi, ro-
biony jest z buraków. Jedno z pism publicznych
przypomina z tej okoliczności, że Anglija w cza-
sie zajęcia wysyłała kommissarzy, dla burze-
nia wszelkich machin i narzędzi. Odtąd jednak
zachętemi zostali antreprenierowie do nowego
rozpoczęcia prac swoich.

W *Paryżu* zajmuje się 5000 ludzi obojey
płci robieniem sztucznych kwiatów; roczny
wywóz tego artykułu ma przynosić około 3 mi-
lionów franków.

Odkryta niedawno w bliskości *Vic*, w de-
partamencie *Meurthe*, kopalnia soli, ma być
tak bogata, iż rozumieją, że i za tysiąc lat nie
zostanie wyczerpaną.

Plebán *Menu* z *Hautvilliers* pod *Rheims*,
którego przed niejakim czasem dwie kobiety
oskarżyły, o haniebne postępowanie z niektóry-
mi spowiadającemi się, został z zupełnym o-
czyszczeniem swej sławy uznany za niewinne-
go, a jego oskarżycielki, dwie stare panny, o-
sądzone zostały na rok więzienia i zapłacenie
1,800 fr. kary pieniężnej.

W *Metz* założona została publiczna szkoła
wzajemnego uczenia dla dziewcząt.

Połączone eskadry angielska i francuska,
które wysłane zostały z poleceniami do państw
barbaryjskich, opuściły po trzydniowym po-
bycie *Algier*; dla udania się do *Tunetu*. Otrzy-
mano o tém wiadomość przez francuską fre-
gatę *Galathée*, która dnia 15 września zawi-
nęła z depezbami do *Tulun*, ale zaraz naza-
jutr chciała się udać napowrót do *Tunetu*.

Paryż, dnia 13 października. Król, *Mon-
sieur*, *Madame* i *Xiążę Augouleme*, byli obecni
na wielkich obrótach artylerji w parku w *Vin-
cennes*. *Xiążę Berry* nie mógł się znajdować
dla słabości zdrowia. *Xiążę Tarentu (Macdo-
nald)* dowodził obrótami. *Xiążę Augouleme* зай-
mował się troskliwie kanonierem, który uszko-
dzony został. Obróty trwały przez trzy go-
dziny.

Mówią, że jeszcze jedno ministerium han-
dlowe ma być ustanowione.

Rada stanu miała rozstrzygnąć, że człon-
kowie sądu przysięgłych nie mają być nadal
wyznaczani przez prefektów, ale będą brani
z osób należących do wyborów departamento-
wych.

Razem z jenerałem *Sebastiani* nie Pan *Pie-
tro*, ale Pan *Pietro Ramolino* (wuy *Bonaparte-
go*) wybrany został. (Pan *Ramolino* jest
synowcem Pani *Letycyi Bonaparte*, matki
Napoleona. Podczas panowania *Bonaparte-
go*, nie mógł on, przy ograniczonej sposobności swe-
go blizkiego krewnego, nic z niego zrobić, jak
tylko jeneralnego inspektora podatków pośre-
dnich; do tego jeszcze potrzeba było dodać
mu kontrollera).

Xiążę Bassano jest tu wkrótce spodziewa-
ny na powrót.

Rosyjski poseł w *Madrycie*, Pan *Tatyszczew*
przybył tu wczoraj, prawie razem z angielskim
Lordem *Whitworth*.

Były minister *Savary*, stara się teraz o po-
zyskanie wolności powrócenia do Francyi; ale
powinienby najpród otrzymać przebaczenie, al-
bo rewizyą swego wyroku, albowiem osądzo-
ny został (w roku 1816) zaocznie na śmierć.
Pamiętniki jego mają wyjść w tych dniach
na jaw w *Londynie*. Powiadają, że pamiętniki
te zawierać będą ważne objaśnienia wypadków,
które zaszły w roku 1815 z powodu powrotu
*Bonaparte-
go*, oraz okoliczności, które *Bonapar-
te-
go* skłoniły do poddania się Anglikom.

Mianowane już są osoby do zgiey sekcji
szkoły prawa. Baron *Degerando* wybrany zo-
stał na nauczyciela prawa publicznego. Nie masz
mowy o Panu *Bavoux*.

Jedna z najlepiej uważanych gazet mini-
steryalnych zawiera pół urzędowe oświadcze-
nie, które z wielką ciekawością czytają. Umie-
szczamy tu z niego ważniejsze miejsca: „Istną-
cy między różnemi państwami pokoy nie jest
niczém inném, tylko poważaniem wzajemney
ich niepodległości. Zachowanie tej zasady ze
strony mocarstw sprzymierzonych uratowało
Francyą z najniebezpieczniejszego przesilenia,
w jakim się kiedykolwiek znajdowała, i po-
łożyło koniec trzyletniemu zajęciu pogranicz-
nych jej prowincyj przez wojska zwycięskiej
koalicji. Dobroczynny pokoy, którego potrze-
ba poważecznie się uczuć dała, jest skutkiem

poważania, które mają różne państwa dla wzajemnej między sobą niepodległości. Prawo każdego rządu zależy na tem, że poważania tego dla niepodległości swojej żądać może, obowiązkiem zaś każdego rządu jest: być wiernym zasadzie tej w stosunkach swych do rządów obcych. Podobne postępowanie powinno być szczególniej prawidłem polityki dla Francyi. Radzi jej to własne jej położenie; a nakazuje własna godność. Wszelkie usiłowania naszego rządu, wszelkie dążenia dobrych obywateli zmierzające do tego powinny, aby związek ten ustalić i bardziej rozwinać. Nic Francyi zewnątrz nie pociąga, nic jej nie wkłada potrzeby należenia do zabiegów dyplomatyki europejskiej. Owszem wszystko ją zachęcać się zdaje do ograniczenia się samej w sobie, dla ustalenia swych instytucyj, ścisłego czuwania nad utrzymaniem publicznego porządku, ugruntowania prawej wolności i przykładania się do własnego wewnętrznego szczęścia. W tém znajdzie mocną podporę w stosunkach swoich z obywatelami; na tém zależy jej moc i spokojność, jej bezpieczeństwo i chwała.

Rząd potwierdził podany od jednego towarzystwa dobroczynnego w Paryżu plan do założenia głównego instytutu roboczego rzemie-

ślniczego dla ubogich sierot. Minister spraw wewnętrznych wskazuje przyzwoite na to zabudowanie. Towarzystwo to złoży 800 akcyj, każda po 1,000 fr. Nie wątpią o zebraniu dostatecznej subskrypcyj w tak ślachetnym zamiarze. Znajomy Pan *Lafitte* przykłada się najmocniej do uskutoczenia tego zamiaru.

Wojsko francuzkie nie jest dotąd dopełnione, licząc nawet podług stopy pokoju, i nie ma nawet 150,000 ludzi. Najsłabsze są regimenta jazdy. Zamiast przeszło 500 ludzi, nie mają częstokroć i po 500 ludzi, a i tak nie wszyscy są opatrzeni w konie.

Ukazała się tu w druku konstytucya zjednoczonych prowincyj Ameryki południowej w brzmieniu oryginalnym po hiszpańsku, obok z tłumaczeniem francuzkiem.

Mechanik *Hoyan* w Paryżu sprzedaje tabakierki, za pomocą których, za pokręceniem nakrywki, rozwiązać można trudne zagadnienia arytmetyczne.

Na teatrze francuzkim dana będzie wkrótce nowa sztuka, pod tytułem: „Szkoła Dęputowanych.”

W departamencie *Aisne* odkryto szychtę kamienną, z której materiał do robot litograficznych jest tak dobry, jak w Bawaryi.

Wolno Drukować. Ignacy Rasika Kom. Cenz. Csl. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi pisma peryo-

O g ł o s z e n i a.

1. Od Policji M. G. Wilna przez niniejsze ogłasza się, iż pozostała po śmierci Podczaszego Józefa Gzowskiego ruchomość z odzienia i innych sprzętów składająca się na usatysfakcjonowanie należności sukcesorów po zmarłym szlachcicu *Andrzejewskim*, przez publiczną licytacją sprzedawać się będzie w dniach 10, 11 i 12 mca gbra roku teraźniejszego. W które to dni życzący kupować mają się jawnie do teyże Policji o godzinie drugiej po południu. Dat 21 gbra 1819 roku.

Wincenty Sidorowicz Inspektor Pol. Wil.
Tytularny Sowiecnik Hutowicz.

1. W handlu Józefa Kopscha znajdują się nowo sprowadzone rozmaite lakierowane towary z tak nazwaney niedawno wynalezioney mory metalicznej i papier maché, jako to lampy, tace koszyki, tabakierki i tym podobne. Nie mniej też i świeży transport win rozmaitych jakoto:

Szampańskie zwyczajne, butelka	Rubli.	3
— — prawdziwe	—	4 50
Kalabryjskie	—	3 60
Frontignan	—	2 50
Węgierskie stare N. 1.	—	9
— — — 2.	—	6
— — — 3.	—	4 50
— — — 4.	—	4
— — — 5.	—	3 60
— — — 6. pół butelki	—	2
Malwasia	—	2 25
Cypryjskie	—	1 50
— w gąsiorkach	—	12

Oprócz tego znajdują się już znajome wina na różne ceny w rozmaitych gatunkach.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2. Excerpt Rezolucyj z Protokołu czynności ekonomicznych komisji do urządzenia interesów *Radziwiłłowskich* ustanowionej, w dacie niżej wyrażony, pod Numerem dwa ty-

siące dwieście ośmdziesiąt szóstym zapadły, i tegoż czasu pod pieczęcią urzędową teyże komisji dla umieszczenia w *Gazecie Kurjera Litewskiego* do Redakcyi tey *Gazety* przesłany.

Roku tysiąc ośmset dziewiętnastego miesiąca października piętnastego dnia. Komitet wierzycieli *Radziwiłłowskich* w podanym dniu świętego oktobra teraźniejszego roku do Komisji dla interesów *Radziwiłłowskich* naznaczonej przedstawieniu, wykazując, że po otworzeniu się dla kredytorów ręcznych przez dozwolone wyprzedaje *Dóbr* masy *Radziwiłłowskiej* satysfakcyi tak w kapitałach, jako też i zaległych procentach; należy z kolei spełnić najwyższy rozkaz w piśmie *JW. Senatora Nowosiltzoff* w roku jeszcze tysiąc ośmset ośmnastym objawiony, żądał, aby wierzyciele obligowi, odbierający należności, sami, lub w ich stopniu nabywcy przy zatwierdzeniu układów wieczystych opłacili na utrzymanie Komitetu ilość taką, jaką dotąd wnosili zastawni possesorowie, jakowe żądanie Komitetu wierzycielskiego; gdy jest odpowiednie Najwyższej *Woli Monarszej* w piśmie *JW. Senatora Nowosiltzoff* w dniu ośmnastym apryla tysiąc ośmset ośmnastego roku, co do tey materji ogłoszonej przez słowa: „że Komisya poleci zatłwiać wydatki na Komitet kredytorów, a włącza tym, którzy już pobierają procenta.” Nadto zaś gdy czynność Komitetu mająca na celu dobro i bezpieczeństwo ogólne kredytorów, dla ichże wszystkich jest potrzebna, i poświęcające się do onego osoby w wspólnym pracują objęcie; gdyby więc część kredytorów pod tytułem zastawników, sama jedna znosiła ogół wydatków, sprzeciwiałoby się to sprawiedliwości i prawom, a czyniona przez tychże tymczasowie składka, na dalsze

utrzymanie expensów niedostateczną być się ukazuje; z tych zatem względów Kommissya uważając, że ogół kosztu na Komitet, równo wszystkich kredytorów dotykać powinien, obowiązuje część tychże wierzycieli, którzy albo w gotowiznie z Prokuratorji massy, lub przez nabycie dóbr odbierać będą w kapitałach i procentach satysfakcją, aby od summy w kapitałach wywindykowanej w proporcję po rublu srebr. od tysiąca złotych do kassyera W. Kottlubaja utrzymującego kasę Komitetu, pod kwit jego wnieśli i optacili, a JW. Jeneralnego Prokuratora massy wzywa, iż jeśli optacać będzie komu z kredytorów, aby zatrzymał wedle powyższej proporcji, i odesłał wypadającą ilość do rzeczonoego kassyera; z nabywców zaś, nie dopełniający niniejszego przedpisania, ulegną zwyczajnej exekucji. A ze złożonych pieniędzy, jeśliby expens na utrzymanie Komitetu, okazał się być mniejszym od ogólnej składki, że ta przewyższająca ilość w proporcję każdemu z kredytorów, przy konkluzji całego dzieła, powróconą będzie, Kommissya zastrzeżę. Dla powszechney zaś wiadomości osób interessowanych, niniejszą rezolucję przez Gazety krajowe i Królestwa Polskiego ogłosić postanawia, i razem załącza podany rachunek wydatków na rzeczony Komitet do dnia pierwszego oktobra terażniejszego roku wyliczonych, to jest: wedle etatu, corocznie na Komitet naznaczono rubli srebrnych dziewięć tysięcy szeset. Za upłynione więc lat dwa i miesiące ośm należałoby expensować rubli srebrnych dwadzieścia pięć tysięcy szeset, lecz akurataną rachubą dni czynnych Członków i przez troskliwą oszczędność w extraordinarynych wydatkach; czas przeszły kosztuje rub. sr. 18 tysięcy, cztery: umniejszono zatem wydatku rub. sr. 7596. (w Protokule podpisano) Jan Woynitowicz w miejscu Prezesa. Antoni Łappa, Jan Petersen Komisarze, Wincenty Szuksta, Gasper Romanowicz zastępujący.

O zgodności z protokulem kommissji świadczą Konstanty Nowomiejski Jeneral. Sekr.

2. Roku 1819 mca 8bra 20 dnia stosownie do zapadłego w Ziemstwie Wileń., w roku t. mca lipca 2 dnia oczewistego dekretu, z instancyi niżej podpisanego, z JWW. Hrabiami Tyszkiewiczami i wszystkimi zeszłego Szawelskiego Marszałka Kazimierza Żukowskiego successorami; celem powzięcia dostatecznej wiadomości, o znajdując się powinnym w majątności Bystropolu, w Pcie upitskim, u JW. Kazimierza Bystrana Szambelana b. d. Pol., niewiadomym z imienia, i nazwiska, wychowanku: gdy dekretem Sądu Ziem. Wileń. dla rzeczonoego wychowanka stosownie do testamentowej dyspozycji, talarów bit. hol. 200 na majątku zeszłego Marszałka Żukowskiego zabezpieczono: niżej podpisany ludzkością powodowany, i chcąc dopełnić satysfakcją oczewistemu Ziem. Wileń. Dekretowi, w dacie powyższej z successorami Marszałka Żukowskiego nastątemu; pragnąc uwiadomić nieznanego sobie znajdując się należnego w Bystropolu bezimiennego wychowanka, na rzecz którego Rotm. Broniewski 200 tal. bit. holend. przeznaczył, żądając atoli upewnić się o jego

exystencji, przez niniejszą awizacją niżej podpisany uprasza JW. Szambelana Bystrana dziedzica dóbr Bystropola, aby o przebywaniu powyżey wspomnionego nieletniego wychowanka, raczył awizującego zawiadomić do Wilna: a bardziey doprasza się, aby jeśli takowy w życiu znajduje się, o podanie dogodnego środka sprowadzenia onego do Wilna (gdzie zamieszczający niniejszą awizacją ciągle przebywa) dla dania przyzwoitey stanowi i wiekowi jego edukacji, w jakowym przedmiocie czyniąc publiczną odezwę przez umieszczającą się w Kur. Lit. awizacją, trzykrotnie taką ponowić postanawia i pożądaney od JW. Szambelana Bystrana, lub kogokolwiek z jego familii informacji, i wiadomości, oczekiwać w mieście Gubernskim Wilnie będzie. Kazimierz Szawelwicz Sędzia gran. Ptu Lidz.

Roku 1819 mca 8bra 21 dnia, że takowe zawiadomienie przyjęte być do druku może Sąd Ziemski Wileński zaświadcza.

Prezydent Ziem. Wileń. i Kawaler Urban Jazdowski

3 Roku 1819 miesiąca cugusta 22 dnia. Skutkiem Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MO-SCI z Mińskiego Głównego Sądu 2go Departamentu, w dacie roku i mca terażn. dnia 18 pod N. 1742 nastątego, a 19 do Sądu Eadywizorskiego w Łatyholiczach exystują go doszłego; którym z powodu że W. Sołtan Sędzia Ziem. Rzeczycki, a w Eadywizji JWW. Bielikowiczów Prezydujący, Raportem swym przy złożeniu doktorskiego świadectwa, o niemożności dla niezdrówia zjechać na termin dnia 10 sierpnia terażn. roku awizacją ogłoszony, departament przeświadczył, i nowy termin zebrania się Sądu przeznaczono. Przetomy niżej wyrażeni Urzędnicy komplet w tej Jurydykcyi składający, exekwując wolą zwierzchności przez Ukaz powyższy oświadczoną, wszystkie procedujące strony mające stosunki w Eadywizji JWW. Bielikowiczów: a mianowicie: w kategorii konkursowej kredytorów i pretensorów; w materji zaś granicznej Sumażników dóbr Turowla, ażeby na dzień 20 listopada roku bieżącego, jako termin przez Ukaz powyższy Departamentowy na złożenie się kompletu przeznaczony, ze wszelką gotowością dla ostatecznego odczytania produktów i replik, a słowem dla oddania całkowitego dzieła pod ostateczne rozwiązanie, sami przez się lub przez plenipotentów stawali, powagą praw i regulami w remissie opisanemi obowiązujemy, niemiemy w myśl niejednokrotnie wyrażonego Ukazu, niniejszą awizacją w gazetach Kuryera Litewskiego, Sankt-Petersburskich i Moskiewskich pomieszczamy. Jakób Estko P. Z. Inum. Eadyw. Józef Korsak Pisarz Ziem. Ptu Lidz. Eadyw.

1. Wyjeżdża za granicę do Niemiec, profesyi kotlarskiej czeladnik Johan Samuel Mejer z Hamburga rodem, przybyły tu z Rygi.

3. Wyjeżdża za granicę do Anglii Wielkiej Brytanii poddany Beniamin Nemiż Salamon. przybyły tu z St. Petersburga.